Zeszyty Naukowe
Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu
Nr 35/2011

**Jolanta Stacharska-Targosz**
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
Wydział Zamiejscowy w Chorzowie

**Monika Mikulska**
ING Bank Śląski S.A.,
Oddział Bezkasowy w Gliwicach

# Perspektywa wejścia Polski do strefy euro w kontekście kryzysu

**Streszczenie**. Kwestia przystąpienia Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW) rozpatrywana w dwóch różnych perspektywach czasowych niesie ze sobą w dłuższym okresie szereg korzyści, gdyż stanowi „bezpieczną przystań", ale również wiąże się z koniecznością poniesienia kosztów w krótszej perspektywie czasowej, bowiem słabsza waluta daje gospodarce oddech. Stąd temat wejścia Polski do strefy euro budzi sporo wątpliwości i kontrowersji zarówno w środowisku politycznym, jak również wśród społeczeństwa. Przyjęcie wspólnej waluty i odnalezienie się w zupełnie nowej rzeczywistości powinno zatem być poprzedzone szeroką kampanią informacyjną mającą na celu zapoznanie społeczeństwa z całokształtem procesu wprowadzania EUR w miejsce PLN.

W publikacji przedstawiono wyniki badań ankietowych przeprowadzonych na stuosobowej grupie obywateli polskich w celu określenia ich stosunku do perspektywy wycofania z obiegu PLN i zastąpienia go EUR. Uzyskane rezultaty pozwoliły na stwierdzenie raczej pozytywnej oceny respondentów w sprawie zmiany niezależnej polskiej polityki monetarnej na wspólną politykę europejską, która ich zdaniem prawdopodobnie przyniesie więcej korzyści niż zagrożeń, a rzeczywiste rezultaty wprowadzenia w Polsce EUR ocenić będzie można w ciągu kilku lat od zakończenia całego procesu.

**Słowa kluczowe**: strefa euro, warunki konwergencji, Unia Gospodarczo-Walutowa, badania ankietowe

## 1. Wprowadzenie

Światowy kryzys gospodarczy zapoczątkowany w roku 2007 pęknięciem tzw. bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości w USA oceniany jest jako najgłębszy od czasu Wielkiego Kryzysu, który nastąpił na przełomie lat 20. i 30.

ubiegłego wieku. Narastająca od ponad 10 lat nierównowaga pomiędzy krajami rozwijającymi się i rozwiniętymi oraz problemy wynikające z długotrwałego utrzymywania się stóp procentowych na niskim poziomie wymieniane są jako główne przyczyny zaistniałej globalnej sytuacji ekonomicznej. Kraje rozwijające się posiadające poważne nadwyżki oszczędności z uwagi na brak rozwiniętych systemów pośrednictwa finansowego nie mają możliwości efektywnego inwestowania zgromadzonych środków. Z kolei zbyt niskie stopy procentowe utrzymywane w krajach rozwiniętych − USA i Europie Zachodniej stanowiły zaporę dla inflacji, a jednocześnie zachęcały do nierzadko do ryzykownego inwestowania w akcje lub nieruchomości przy wykorzystaniu zaciąganych w bankach kredytów. „Połączenie boomu na rynku nieruchomości, szał zaciągania kredytów, poszukiwanie nieracjonalnie wysokich stóp zwrotu oraz nadmierny wzrost konsumpcji gospodarstw domowych okazały się mieszanką wybuchową. Wydarzenia zaczęły toczyć się z błyskawiczną prędkością. Banki nie mogąc pozyskać nowych źródeł finansowania, zmuszone były do szybkiego obniżenia zadłużenia. Wycofywały się więc z wielu inwestycji, by w ten sposób zyskać środki na spłatę zobowiązań"[1].

W momencie wybuchu globalnego kryzysu polska gospodarka znajdowała się w innej sytuacji niż gospodarki krajów rozwiniętych strefy euro, które rozpoczęły walkę z recesją za pomocą wprowadzania programów stymulacji gospodarczej. W początkowej fazie kryzysu Polska nie odczuła bezpośrednio jego skutków lecz pogłębianie się recesji spowodowało zaburzenia − głównie na rynkach kapitałowych. W drugiej połowie 2008 r. odwróceniu uległ wcześniejszy trend aprecjacyjny walut wielu krajów – również PLN, co spowodowało wzrost złotowej wartości zadłużenia w walutach obcych. Szereg przedsiębiorstw poniosło dotkliwe straty z tytułu zawartych wcześniej transakcji i tym samym uwidocznił się spadek działalności finansowej tego sektora gospodarki na przełomie lat 2008 i 2009 zahamowany dopiero w II kwartale 2009 r.[2]

Gdyby Polska w roku 2009 zdecydowała się na wprowadzenie programów stymulacyjnych zwiększających deficyt finansów publicznych, to po wybuchu kryzysu greckiego prawdopodobnie mielibyśmy problemy z finansowaniem długu publicznego. Członkostwo w UE pozwoliło na utrzymanie dodatniego wzrostu gospodarczego dzięki z jednej strony napływowi środków z funduszy unijnych, jak również zniesieniu barier i ograniczeń instytucjonalnych w handlu pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi z drugiej[3]. Konieczna jest gruntowna naprawa polskich finansów publicznych, przyspieszenie procesu ograniczania deficytu oraz przeprowadzenie reform nie dla strefy euro lecz dla dobra gospodarki kraju, dla zapewnienia bezpieczeństwa.

[1] K. Garski, *Polska wobec kryzysu*, „Gazeta Bankowa" z 22.10.2009.

[2] *Polska wobec światowego kryzysu gospodarczego*, raport NBP, wrzesień 2009.

[3] A. Czerniak, *Skutki kryzysu gospodarczego na sytuację w Polsce*, „Gospodarka" z 25.05.2010.

Starania Polski o wejście do strefy euro w roku 2015 uległy spowolnieniu, bowiem zdaniem premiera rząd ma inne priorytety niż budowanie kalendarza wejścia do strefy euro. Sondaż przeprowadzony wśród członków Business Center Club reprezentujących stanowisko polskich przedsiębiorców, wskazuje na 60-procentowe poparcie utrzymania daty wprowadzenia EUR w Polsce, natomiast tylko 33% jest przeciwnego zdania. Wejście do strefy euro oznaczałoby dla polskich przedsiębiorców m.in. brak wstrząsów w eksporcie i imporcie spowodowanych zmianami kursu PLN, wyeliminowanie kosztów związanych z wymianą EUR na PLN i odwrotnie, a przede wszystkim wzrost pewności planowania działalności gospodarczej w oparciu o jednolitą walutę oraz zwiększony dostęp do rynków zagranicznych[4].

EUR – waluta, którą w swojej polityce kursowej stosuje ponad 50 krajów międzynarodowy charakter zdobyła dzięki spełnieniu czterech podstawowych czynników decydujących o jej pozycji w świecie:

– stabilności zmniejszającej ryzyko trzymania w niej aktywów,
– silnemu kursowi pozwalającemu inwestorom unikać strat kapitałowych,
– dużego i o znacznej płynności rynku kapitałowego pozwalającego posiadaczom EUR zdywersyfikować lub zmieniać stopień płynności posiadanych zasobów walutowych,
– skutecznemu nadzorowi instytucjonalnemu minimalizującemu niebezpieczeństwo wybuchu kryzysu walutowego[5].

Czynnikami ściśle ze sobą związanymi i mającymi kluczowe znaczenie dla pozycji EUR jest efektywność gospodarki UGW jako całości oraz skuteczność antyinflacyjnej polityki monetarnej Europejskiego Systemu Banków Centralnych (ESBC). Przykładowo: stosowanie w dłuższym okresie wysokich stóp procentowych w celu umacniania EUR nie może pozostać bez wpływu na eksport, inwestycje i konsumpcję. W związku z tym spadkowy trend tych kategorii nie sprzyjałby dynamice rozwojowej gospodarki UE i jej innowacyjności. Tak więc, prowadzona w praktyce polityka pieniężna jest istotnym czynnikiem wpływającym na pozycję i rolę EUR na arenie międzynarodowej, ponieważ jako zbyt rygorystyczna i nastawiona na utrzymanie wysokiego kursu EUR, mogłaby niekorzystnie wpływać na całą gospodarkę.

O międzynarodowej pozycji danej waluty świadczy zakres jej wykorzystania przez podmioty innych krajów w charakterze środka gromadzenia rezerw zarówno przez oficjalne władze monetarne, jak i przez inne podmioty, środka płatniczego w obrotach międzynarodowych, a także miernika wartości, co

[4] P. Skwirowski, L. Baj, *Z euro czy bez – reformować trzeba. Inaczej grozi nam kryzys*, wyborcza.biz z 17.05.2010, www.wyborcza.biz/biznes/1,101562,8024093,Nasz_region_spieszy_do_reform__A_Polska_czeka__bo.html [16.08.2010].

[5] J. Sulmicki, *Stabilność rynków finansowych, a wejście Polski do strefy euro*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2005, s. 133.

w praktyce oznacza przede wszystkim stosowanie danej waluty do fakturowania transakcji handlowych[6].

Używanie określonej waluty w handlu międzynarodowym jest istotnym czynnikiem wpływającym na jej siłę, bowiem z jednej strony płynność rynku i stosunkowo szeroki wachlarz dostępnych na nim instrumentów finansowych wpływa na wzrost liczby inwestorów, a z drugiej − szerokie zastosowanie waluty zarówno w handlu, jak i na rynkach finansowych oznacza potrzebę posiadania w niej odpowiednich rezerw przez banki centralne. Ma to na celu zapewnienie płynności rozliczeń z zagranicą oraz zabezpieczenie dla ewentualnego przeprowadzenia interwencji walutowych.

Zatem celem niniejszego opracowania jest przeanalizowanie perspektywy wejścia Polski do strefy euro w kontekście kryzysu oraz wskazanie poziomu przygotowania do tego procesu z punktu widzenia poziomu spełnienia warunków konwergencji, jak również wzbogacenie rozważań o analizę wyników badań ankietowych dotyczących opinii Polaków w kwestii wprowadzenia w kraju waluty EUR.

## 2. Perspektywy włączenia Polski do strefy euro

Zgodnie z traktatem z Maastricht wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej powinny ostatecznie wejść do Unii Gospodarczo-Walutowej (UGW), o ile nie wynegocjują sobie tzw. klauzuli *opt-out*, która daje możliwość wyboru.

Przystąpienie Polski do UGW wiązać się będzie z wieloma zmianami w zakresie wewnętrznych mechanizmów gospodarczych, polityki makroekonomicznej i zachowań podmiotów gospodarczych[7]. W dyskusjach i rozważaniach na temat przyjęcia przez Polskę EUR pojawia się lista przewidywanych korzyści i kosztów związanych z przeprowadzeniem tego procesu.

Za przystąpieniem Polski do obszaru euro przemawia swobodny dostęp do jednolitego rynku UE, co oznacza zniesienie wszelkich ograniczeń w dostępie krajowych towarów do rynku europejskiego i umożliwienie przedsiębiorcom zwiększenia rozmiarów produkcji. Przede wszystkim wysuwane są oczywiste argumenty, takie jak: eliminacja ryzyka kursowego i kosztów wymiany walutowej, pogłębianie integracji ekonomicznej z krajami obszaru euro i w rezultacie zdynamizowanie tempa wzrostu gospodarczego. Kolejnym pozytywnym

[6] L. Oręziak, *Euro – nowy pieniądz*, WN PWN, Warszawa 1999, s. 100.

[7] W.M. Orłowski, *Optymalna ścieżka do euro*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 41.

aspektem wprowadzenia EUR w Polsce jest zdynamizowanie napływu inwestycji zagranicznych i kapitału oraz ogólne zwiększenie swobody gospodarczej w ramach UE. Istotnym argumentem z punktu widzenia firm jest fakt, że nie będą one musiały kupować skomplikowanych i kosztownych instrumentów finansowych zabezpieczających przed ryzykiem walutowym. Według analiz NBP szybszy będzie wzrost gospodarczy, gdyż firmy więcej pieniędzy będą mogły przeznaczyć na inwestycje w rozwój, zdobywanie rynków i zwiększanie zatrudnienia. Nastąpi integracja rynku finansowego, co zwiększy wachlarz dostępnych instrumentów finansowych oraz wzrost konkurencji, dzięki czemu zarówno przedsiębiorcy, jak i każdy obywatel będzie miał większe możliwości korzystania z usług i produktów wielu różnych firm z krajów strefy euro. Kolejną istotną korzyścią z uczestnictwa w strefie euro, z punktu widzenia zarówno przedsiębiorców, jak i konsumentów, jest znacznie większa przejrzystość rynku, dzięki której możliwe stanie się łatwiejsze porównywanie cen wyrażonych w jednej walucie, a nie w kilku.

Wśród kosztów i zagrożeń związanych z przystąpieniem Polski do UGW najczęściej wymieniany jest problem decydowania o wysokości stóp procentowych przez Europejski Bank Centralny, który mając na uwadze dobro całej strefy euro, niekoniecznie korzystnie zadecyduje z perspektywy Polski. Innym argumentem przeciwko włączeniu do strefy euro jest konieczność spełnienia kilku warunków, m.in. obniżenia inflacji, co będzie wymagało wprowadzenia wyższych stóp procentowych, a tym samym spowoduje wolniejszy wzrost gospodarczy. Istnieje obawa, że podczas wymiany walut sprzedawcy zaokrąglać będą ceny w górę, zwłaszcza w przypadku podstawowych dóbr, w związku z czym wzrosną koszty utrzymania. Zresztą obawa taka ma uzasadnienie, gdyż w krajach, które przystąpiły do strefy euro, w różnym stopniu odnotowano wzrost cen towarów i usług. Istotnym kosztem wynikającym ze wstąpienia do strefy euro jest utrata suwerenności narodowej w sferze pieniężnej. Rezygnacja z narodowej waluty oznacza, że kurs walutowy przestaje być instrumentem polityki gospodarczej, w rezultacie czego, dany kraj nie ma możliwości reagowania na różne sytuacje gospodarcze za pomocą dostosowania kursu własnej waluty.

## 3. Warunki konwergencji

Czynnikiem warunkującym członkostwo w UGW jest spełnienie warunków konwergencji, zatem docelowe uczestnictwo Polski w gospodarczych strukturach UE stanowi jej strategiczny interes. Raport Komisji Europejskiej (KE) sprawdza-

jącej przestrzeganie kryteriów z Maastricht w tych krajach członkowskich, które jeszcze nie przyjęły EUR, ale zgodnie ze zobowiązaniami traktatowymi muszą to zrobić, głosi, że Polska ich obecnie nie spełnia:

– kryterium inflacyjnego, które zakłada trwałą stabilność cen, gdyż inflacja w wysokości 3,9% jest wyższa niż zakładany poziom referencyjny (1%) obliczany na podstawie średniej inflacji w trzech najlepszych pod tym względem krajach UE: Portugalii, Estonii i Belgii. KE dostrzega jednak szansę na spełnienie kryterium w długim terminie z uwagi na relatywnie niski poziom cen w Polsce, które wynoszą ok. 66 % średniej w strefie euro,

– wymogu ograniczenia deficytu finansów publicznych do 3% PKB, bowiem w 2009 r. deficyt wyniósł 7,1%, a w 2010 r. 7,3% (według KE),

– kryterium stabilności kursu walutowego, gdyż nie jest w systemie ERM2[8] ograniczającym wahania waluty krajowej wobec EUR do +/− 15%, a w okresie od roku 2008 PLN stracił 12% wobec EUR,

– kryterium zgodności długoterminowych stóp procentowych, które wynoszą obecnie 6,1%, czyli nieco wyżej niż dopuszczalny limit 6%,

– kryterium tzw. zgodności prawnej, która wymaga odpowiednich przepisów w prawie bankowym gwarantujących m.in. niezależność banku centralnego. Konstytucja RP zupełnie nie przewiduje tego, że z chwilą członkostwa w strefie euro polityka monetarna przestanie być domeną NBP[9].

Spełnienie przez Polskę kryteriów zbieżności jest pożądane z makroekonomicznego punktu widzenia, bez względu na to, czy będzie członkiem UGW, czy nie. Zdecydowana większość polskich praktyków i teoretyków gospodarczych twierdzi, że wszystkie kryteria konwergencji, oprócz stabilizacji kursu walutowego, powinny zostać spełnione jak najszybciej. Zdecydowanie trudniej jest określić odpowiedni moment, w którym Polska powinna zrezygnować z posługiwania się kursem walutowym jako aktywnym narzędziem polityki gospodarczej.

Kiedy zostaną przez Polskę spełnione kryteria konwergencji, nadejdzie czas na podjęcie odpowiednich przygotowań do przyjęcia wspólnej waluty EUR. Wymagać one będą podjęcia stosownych działań takich jak m.in.: wydanie aktów prawnych dotyczących wprowadzenia i funkcjonowania EUR, przeprowadzenie kampanii informacyjnej na temat zastąpienia PLN przez EUR oraz przedsięwzięć logistycznych mających na celu produkcję banknotów i monet EUR, przestawienie bankomatów na nową walutę, wcześniejsze zaopatrzenie różnych sektorów gospodarki i społeczeństwa w gotówkę[10].

---

[8] Trwający co najmniej dwa lata obowiązkowy europejski system walutowy zwany „przedsionkiem do EUR".

[9] M. Kot, *Polska nie spełnia kryteriów wejścia do strefy euro*, www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-nie-spelnia-kryteriow-wejscia-do-strefy-euro-2140212.html [16.08.2010].

[10] K. Kołodziejczyk-Konarska, *Unia Gospodarczo-Walutowa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 92.

Schemat wprowadzania w Polsce EUR powinien być podobny to tego, który przyjęły pozostałe państwa UE. Hipotetycznie najprawdopodobniej najpierw kurs PLN zostanie usztywniony w stosunku do EUR i nowa waluta pojawi się w obiegu bezgotówkowym, a w następnym etapie PLN wycofany zostanie z obiegu gotówkowego i pojawi się nowy pieniądz.

Z przystąpieniem Polski do UGW wiąże się konieczność wniesienia przez NBP stosownego wkładu do kapitału Europejskiego Banku Centralnego i do rezerw obowiązkowych. Ponadto polski bank centralny przestanie być suwerennym emitentem krajowego pieniądza, co oznacza, że po przyjęciu EUR Polska straci prawo do samodzielnego określania i prowadzenia polityki pieniężnej.

## 4. Analiza wyników badań ankietowych dotyczących opinii Polaków w kwestii wprowadzenia w kraju waluty EUR

W publicznych wypowiedziach i debatach dotyczących przystąpienia Polski do strefy euro udział biorą głównie politycy i ekonomiści. Z tego powodu w niniejszej publikacji podjęto próbę oceny stanowiska społeczeństwa polskiego w kwestii wprowadzenia w kraju wspólnej europejskiej waluty. Do badania opinii wykorzystano metodę doboru incydentalnego charakteryzującą się przypadkowym doborem respondentów do próby badawczej, która daje możliwość zbadania opinii ludzi w bardzo szerokim przekroju populacji. W przeprowadzonym badaniu ankietowym[11] udział wzięło 100 osób − 39 kobiet i 61 mężczyzn, a główne zmienne, w oparciu o które dokonano podziału respondentów, to: płeć, wiek, zawód, stan cywilny, wykształcenie oraz miejsce zamieszkania. Zdecydowana większość respondentów (36%) mieszka w dużych miastach liczących 101–500 tys. mieszkańców, kolejna (18%) to mieszkańcy miast liczących 10−50 tys., a 11%−13% stanowili mieszkańcy wsi, małych miasteczek i dużych miast powyżej pół miliona. Ankietowani pogrupowani zostali według wieku i wykształcenia, z uwzględnieniem płci. Najliczniejszą grupę stanowiły osoby z wykształceniem wyższym (w tym licencjackim) – 47 respondentów oraz średnim i policealnym – 36 respondentów. W przedziale wiekowym od 25 do 34 lat mieściła się największa grupa ankietowanych, natomiast najmniejsza liczba osób wypełniających ankiety należała do skrajnych przedziałów, czyli poniżej 18 lat i powyżej 64 roku życia (por. tabela 1).

[11] M. Mikulska, *Przygotowania polskiej polityki pieniężnej do przyjęcia wspólnej waluty euro*, praca magisterska, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Chorzów 2010.

Tabela 1. Rozkład zmiennych z uwagi na wiek i wykształcenie ankietowanych

| | | Wiek (w latach) | | | | | | | Suma |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | <18 | 18–24 | 25–34 | 35–44 | 45–54 | 55–64 | 64< | |
| Wykształcenie | Podstawowe | | | | | 1 | | | 1 |
| | Zawodowe | 1 | | 2 | | 10 | 1 | 1 | 15 |
| | Średnie/policealne | | 11 | 5 | 10 | 5 | 5 | | 36 |
| | Licencjat | | 7 | 12 | 4 | | 1 | | 24 |
| | Mgr/inż. | | 2 | 11 | 7 | 1 | 2 | | 23 |
| | Doktor | | | | | | 1 | | 1 |
| Suma | | 1 | 20 | 30 | 21 | 17 | 10 | 1 | 100 |

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki odpowiedzi udzielonych na pytanie: *Czy Pana/Pani zdaniem warunki życia w Polsce po wejściu do Unii Europejskiej: zdecydowanie się pogorszyły, pogorszyły się, nie uległy zmianie, polepszyły się, czy zdecydowanie się polepszyły?* zamieszczono na wykresie 1. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni najczęściej wybierali odpowiedź: *Polepszyły się*. Taką odpowiedź wskazało 26 mężczyzn oraz 18 kobiet, co stanowiło niemal połowę respondentów (44%).

Sugerując się tylko tymi wynikami, przypuszczać można, że Polacy są zadowoleni z podejmowanych przez rząd decyzji w sprawach integracji z państwami

Wykres 1. Warunki życia w Polsce po wejściu do Unii Europejskiej

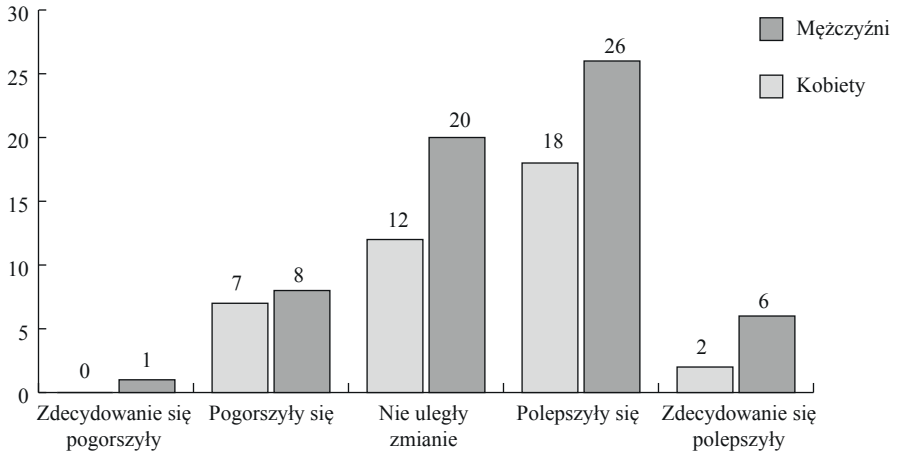


Źródło: opracowanie własne.

członkowskimi UE i być może tym samym dają mu kredyt zaufania w sprawie przyjęcia wspólnej waluty. Jednak, by upewnić się, jak jest w rzeczywistości, należy zapoznać się z wynikami odpowiedzi na wszystkie pytania zadane w ankiecie i je zinterpretować.

Kolejne pytanie brzmiało następująco: *Czy Pana/Pani zdaniem rezygnacja Polski z własnej polityki monetarnej na rzecz wspólnej polityki pieniężnej wszystkich państw członkowskich UE jest dobrym rozwiązaniem?* Ponad połowa (53%) ankietowanych była zdania, że Polska nie powinna rezygnować z własnej, niezależnej polityki pieniężnej. Wśród respondentów, którzy udzielili takiej odpowiedzi było 34 mężczyzn i 19 kobiet, natomiast 27 osób miało trudności z zajęciem stanowiska w tej kwestii (por. wykr. 2).

Wykres 2. Ocena rezygnacji Polski z własnej polityki monetarnej

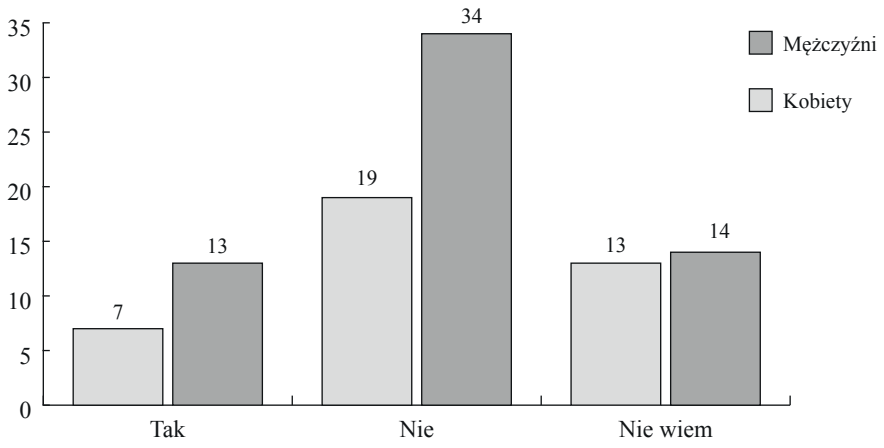


Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane wyniki wskazywać mogą na zaufanie społeczeństwa do NBP i prowadzonej przez niego polityki.

Następny etap analizy składa się z grupy pytań dotyczących doświadczenia respondentów w transakcjach dokonywanych w walucie EUR. W momencie wypełniania ankiety 79% respondentów nie posiadało własnego konta w EUR, a wśród 18% ankietowanych, którzy posiadali takie konto, tylko 13% aktywnie z niego korzystało.

Na pytanie: *Czy zdarza się Panu/Pani dokonywać płatności w euro (na przykład: za wczasy, lekarstwa, kosmetyki, samochód, itp.)?* tylko 28% ankietowanych odpowiedziało, że dokonuje transakcji tego typu, z czego znikomy ułamek, zaledwie 1%, robi to często.

Aż 98% respondentów na pytanie: *Czy zarabia Pan/Pani w euro?* udzieliło odpowiedzi negatywnej. Natomiast na pytanie, czy chcieliby otrzymywać wynagrodzenie w innej walucie niż PLN, uzyskano niemal równomierny rozkład odpowiedzi, bowiem 36% respondentów nie chciałoby zarabiać w EUR, 29% nie miałaby nic przeciwko wynagrodzeniu w EUR, a 35% badanych w ogóle się nad tym nie zastanawiało.

Analizując odpowiedzi na pytanie brzmiące: *Czy w firmie, w której Pan/Pani pracuje (lub jest właścicielem/właścicielką, udziałowcem) dokonywane są transakcje w euro?*, zauważyć można, że niemal taka sama liczba respondentów dała odpowiedź pozytywną (39%) i negatywną (40%), natomiast 21% ankietowanych udzieliło odpowiedzi neutralnych: *Nie wiem* i *Nie dotyczy*.

Z odpowiedzi udzielonych na pytanie: *Czy według Pana/Pani wprowadzenie euro ułatwi Polakom funkcjonowanie w UE (na przykład: podróże, zakupy, itp.)?* wynika, że 59% ogółu ankietowanych uważa, że nowa waluta byłaby ułatwieniem w „poruszaniu się" na rynku europejskim, natomiast 26% jest przeciwnego zdania, twierdząc, że EUR nie pomoże Polakom funkcjonować w UE.

Na kolejne pytanie: *Czy zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem, że pozostając poza strefą euro, nic nie tracimy?* rozkład udzielonych odpowiedzi pozytywnych i negatywnych jest równomierny, ponieważ 52% respondentów uważa, że Polacy nic nie tracą, pozostając poza strefą euro, a pozostali nie zgadzają się z tą opinią. Można zatem sądzić, że ta niewielka różnica – rzędu 6% – może ulec zmianie; trudno jednak określić, w którą stronę przechyli się szala.

Badając opinię Polaków o zastąpieniu PLN nową walutą EUR, należy również zwrócić uwagę na aspekty związane z tożsamością narodową. Dla 64% kobiet biorących udział w ankiecie wycofanie PLN oznaczało osłabienie tożsamości narodowej Polaków, natomiast 55% mężczyzn nie identyfikowało osłabienia tożsamości narodowej z wycofaniem z obiegu krajowej waluty. Ogólnie rzecz biorąc, 53% ankietowanych (bez rozgraniczenia płci) jest zdania, że włączenie Polski do UGW osłabić może tożsamość narodową, a 47% ogółu jest przeciwnego zdania. Ta niewielka 6-procentowa przewaga może w pewnym stopniu świadczyć o przywiązaniu Polaków do krajowej waluty.

Analizując wykres 3 ilustrujący relacje pomiędzy korzyściami i zagrożeniami wynikającymi z przystąpienia Polski do UGW, zauważyć można, że najliczniejsza grupa respondentów (41%) uważa, że taki proces przyniesie prawdopodobnie więcej korzyści niż zagrożeń. Rozważając wyniki pogrupowane wspólnie dla odpowiedzi *Prawdopodobnie* i *Zdecydowanie*, podkreślić należy, że 53% ankietowanych udzieliło odpowiedzi, które wskazują więcej zagrożeń niż korzyści. Sześciopunktowa różnica w odpowiedziach, analogiczna do odpowiedzi na poprzednie pytania, świadczy o pewnej konsekwencji w podejściu do kwestii wprowadzenia wspólnej waluty europejskiej.

Wykres 3. Korzyści i koszty związane z przystąpieniem Polski do Unii Walutowej

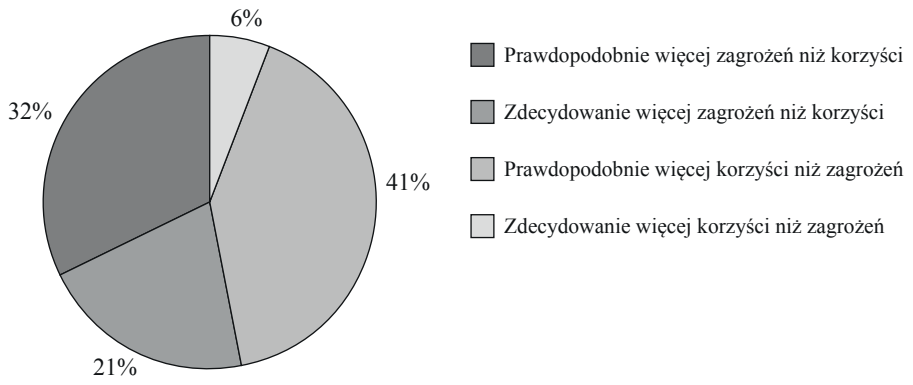


Źródło: opracowanie własne.

Wybierając spośród 9 możliwości 3 wady, które według ankietowanych mają najistotniejsze znaczenie w związku z włączeniem Polski do strefy euro, wskazali oni na: w pierwszej kolejności wzrost cen (32%), następnie na utratę niezależnej polityki kursowej (13%) oraz na prowadzenie jednej polityki pieniężnej dla różnych państw (12%) – por. wykres 4.

Analogicznie, wybierając spośród 9 możliwości 3 odpowiedzi związane z korzyściami wynikającymi z przystąpienia Polski do UGW, respondenci

Wykres 4. Wady związane z przystąpieniem Polski do UGW

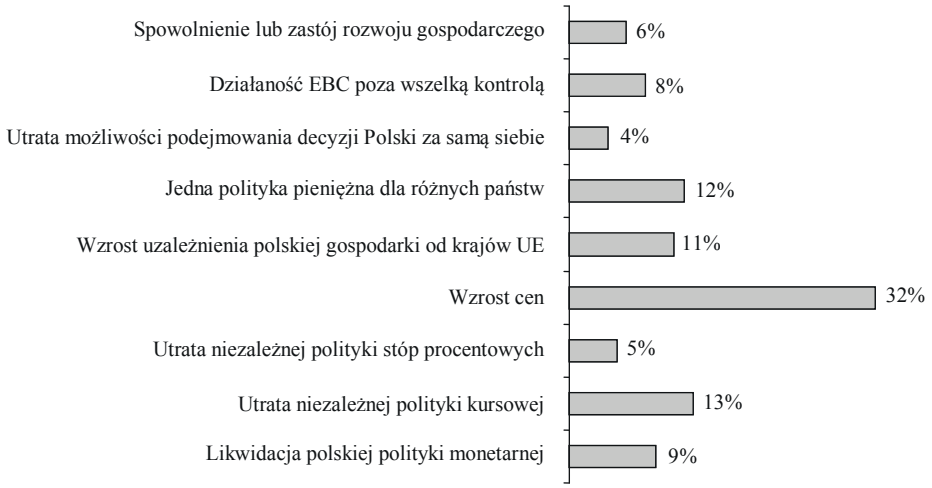


Źródło: opracowanie własne.

wskazali na: ożywienie wymiany handlowej (17%), eliminację ryzyka kursowego (16%) oraz zwiększenie napływu inwestycji zagranicznych (15%) – por. wykres 5.

Wykres 5. Korzyści związane z przystąpieniem Polski do strefy euro

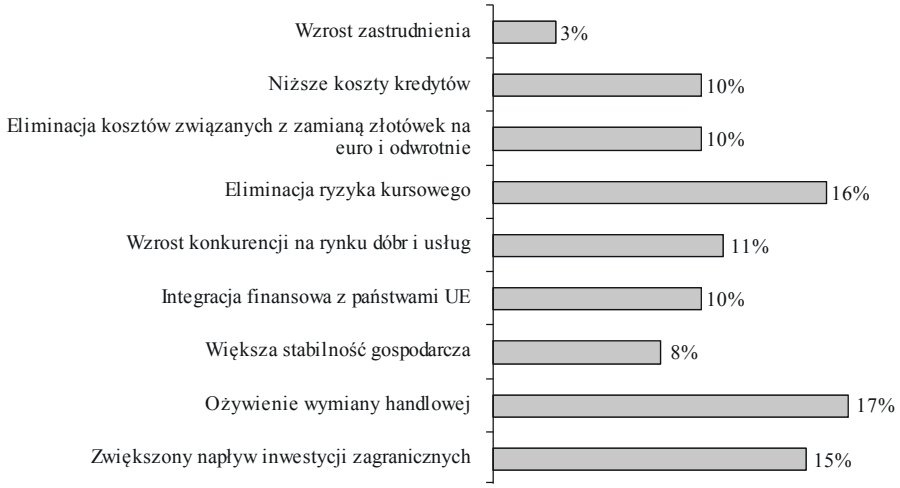


Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując wyniki przeprowadzonego badania ankietowego, podkreślić należy, że dla 44% respondentów nastąpiło polepszenie warunków życia po wstąpieniu Polski do UE, podczas gdy przed wstąpieniem w struktury UE istniało szereg niepewności spowodowanych zgoła odmiennymi zdaniami polityków i przekazem medialnym. Stąd też trudno dziwić się, że perspektywa wprowadzenia wspólnej waluty budzi wiele kontrowersji, bowiem wprawdzie 45% ankietowanych uznało, że rezygnacja z własnej polityki monetarnej na rzecz wspólnej polityki wszystkich państw członkowskich UE nie jest dobrym rozwiązaniem, to 59% wypełniających ankietę stwierdziło, że wprowadzenie EUR ułatwi Polakom funkcjonowanie w UE, np. podczas podróżowania lub dokonywania zakupów. Biorąc pod uwagę, że ponad połowa ankietowanych (52%) zgadza się ze stwierdzeniem, że pozostając poza strefą euro, Polska nic nie traci, to jednocześnie 41% jest zdania, że przystąpienie do UGW przyniesie prawdopodobnie więcej korzyści niż zagrożeń. Analizując zgromadzone odpowiedzi, zauważyć można niepewność polskiego społeczeństwa w kwestii przyłączenia do UGW oraz emocjonalne przywiązanie do polskiej waluty, bowiem 53% respondentów jest zdania, że wycofanie PLN może osłabić tożsamość narodową Polaków.

Analiza wyników badań ankietowych wskazuje na relatywnie małą wiedzę i brak dostatecznej informacji przekazywanej społeczeństwu o ewentualnych pozytywnych i negatywnych konsekwencjach wprowadzenia wspólnej waluty. Świadomość społeczeństwa i rzetelna wiedza oraz poczucie bezpieczeństwa we własnym kraju mają niezwykle istotne znaczenie, ponieważ zmiany w polityce monetarnej dotyczą każdego obywatela bez względu na wiek, wykształcenie, zawód czy status majątkowy.

## 5. Podsumowanie

Przystąpienie Polski do UGW z pewnością niesie ze sobą zarówno szereg korzyści, jak i kosztów czy też zagrożeń. Przed polskimi władzami i społeczeństwem stoi bardzo trudne zadanie − przyjęcie wspólnej waluty i odnalezienie się w zupełnie nowej rzeczywistości. Z pewnością niezbędne będzie przygotowanie i przeprowadzenie specjalnej kampanii informacyjnej mającej na celu zapoznanie społeczeństwa z całokształtem procesu wprowadzania EUR w miejsce PLN.

Przeprowadzona analiza uzyskanych wyników pozwoliła podjąć próbę przedstawienia stanowiska Polaków wobec procesu mającego na celu wycofanie z obiegu PLN. Otrzymane wyniki pokazują, że większość ankietowanych uważa, iż zmiana niezależnej polskiej polityki monetarnej na wspólną politykę europejską prawdopodobnie przyniesie więcej korzyści niż zagrożeń. W celu przeprowadzenia tego typu zmian w gospodarce i polityce pieniężnej niezbędna jest współpraca rządu i obywateli, która istotnie przyczynić się może do sprawniejszego przebiegu całego procesu, w wyniku którego polska polityka monetarna przybierze ostateczny kształt.

## Literatura

Czerniak A., *Skutki kryzysu gospodarczego na sytuację w Polsce*, „Gospodarka" z 25.05.2010.

Garski K., *Polska wobec kryzysu*, „Gazeta Bankowa" z 22.10.2009.

Kołodziejczyk-Konarska K., *Unia Gospodarczo-Walutowa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004.

Kot M., *Polska nie spełnia kryteriów wejścia do strefy euro*, www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-nie-spelnia-kryteriow-wejscia-do-strefy-euro-2140212.html [16.08.2010].

Mikulska M., *Przygotowania polskiej polityki pieniężnej do przyjęcia wspólnej waluty euro* [praca magisterska], Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Chorzów 2010.

Oręziak L., *Euro – nowy pieniądz*, WN PWN, Warszawa 1999.

Orłowski W.M., *Optymalna ścieżka do euro*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

Skwirowski P., Baj L., *Z euro czy bez – reformować trzeba. Inaczej grozi nam kryzys*, wyborcza.biz z 17.05.2010, wyborcza.biz/biznes/1,101562,8024093,Nasz_region_spieszy_do_reform__A_Polska_czeka__bo.html [16.08.2010].

Sulmicki J., *Stabilność rynków finansowych a wejście Polski do strefy euro*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2005.